

Sygn. akt: III U 989/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Teresa Suchcicka
Protokolant:	sekretarz sądowy Emilia Kowalczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 listopada 2014 r. w O.

sprawy z odwołania R. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.

o prawo do emerytury

na skutek odwołania R. P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P.

z dnia 07.06.2013r. **znak** (...)

orzeka:

oddala odwołanie.

UZASADNIENIE

R. P. wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P. z dnia 07.06.2013r., znak (...), którą odmówiono mu prawa do emerytury wskazując, że nie udowodnił wymaganego 15 -letniego okresu pracy w szczególnych warunkach. W uzasadnieniu wskazał, że w okresie od 15.09.1976r. do 21.09.1999r. zatrudniony był na stanowisku montera instalacji sanitarnej oraz montera instalacji przemysłowej i pracował w warunkach szkodliwych dla zdrowia. ZUS zakwestionował jego świadectwo pracy, a ponieważ zakład już nie istnieje, nie ma możliwości uzyskania właściwego świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. wniósł o jego oddalenie.

Podniósł, że R. P. złożył w dniu 11.05.2013r. w Inspektoracie ZUS w W. wniosek o ustalenie prawa do emerytury na podstawie przepisów ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. ZUS uznał za udowodniony na dzień 01.01.1999r. okres pracy w ilości 25 lat 7 miesięcy i 15 dni, w tym: 25 lat, 3 miesiące i 2 dni okresów składkowych oraz 4 miesiące i 13 dni okresów nieskładkowych, zaś nie uznał żadnego okresu pracy w szczególnych warunkach. Do stażu pracy w szczególnych warunkach ZUS nie uwzględnił okresów zatrudnienia od 15.09.1976r. do 31.12.1998r. w (...), ponieważ w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach z

dnia 19.06.2001r. podano, iż w tym okresie odwołujący się pracował na stanowiskach: „monter instalacji sanit.”, „monter instalacji przemysłowych i sanitarnych” oraz, że na stanowiskach tych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace: „remonty, naprawy, montaż instalacji wodnokanalizacyjnych, wentylacyjnych i gazowych” w związku z czym, charakter wykonywanej przez ww. pracy jest niezgodny z wykazem stanowisk podanym w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 07.02.1983r. (Dz. U. Nr 8 poz. 43).

Biorąc powyższe pod uwagę Oddział ZUS w P. stwierdził, że R. P. nie spełnia warunków do nabycia prawa do emerytury według przepisów art. 184 powołanej ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Odwołujący osiągnął wiek 60 lat, legitymuje się na dzień 01.01.1999r. wymaganym 25- letnim stażem pracy, oraz nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego, lecz nie posiada 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze.

Dlatego też Oddział ZUS decyzją z dnia 07.06.2013r. odmówił ubezpieczonemu prawa do wcześniejszej emerytury.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Odwołanie R. P. od decyzji ZUS z dnia 07.06.2013r. nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

R. P. urodził się w dniu (...), zatem podstawą ubiegania się o prawo do emerytury jest ustawa z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie z art. 24 ust 1b pkt 18 tej ustawy wiek emerytalny ubezpieczonych urodzonych pomiędzy 01.04.1953r. a 30.06.1953r. wynosi co najmniej 66 lat i 10 miesięcy.

Zgodnie z literalnym brzmieniem art. 184 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w brzmieniu obowiązującym na dzień 01.01.2013r. w zw. z §4 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze świadczenie emerytalne przysługuje ubezpieczonemu, urodzonemu po dniu 31.12.1948r., który łącznie spełnił następujące warunki:

- osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn,
- nie przystąpił do Otwartego Funduszu Emerytalnego lub złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na dochody budżetu państwa,
- w dniu wejścia w życie ustawy (tj. 01.01.1999r.) udowodnił okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 25 lat dla mężczyzn w tym co najmniej 15 lat okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Kwestią sporną, a zarazem mającą istotny wpływ na zasadność odwołania R. P. było ustalenie, czy zgromadził on 15 -letni okres pracy w warunkach szczególnych.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, przed Sądem ubezpieczeń możliwe jest wykazywanie okoliczności, od których zależy nabycie uprawnień o emerytury wszelkimi dowodami (wyrok SN z dnia 06.09.1995r., II URN 23/95, OSNP 1996/5/77, wyrok SN z dnia 02.02.1996r., II URN 3/95, OSNP 1996/16/239), dlatego też ***Sąd w celu ustalenia charakteru pracy odwołującego się dopuścił dowód z akt emerytalnych, osobowych, przesłuchania świadków, odwołującego się w charakterze strony oraz z opinii biegłego sądowego.***

W aktach emerytalnych znajduje się (...) wystawione w dniu 13.08.1999r. przez D. – (...) Sp. z o.o. Zakład Zespołów (...) w W., w którym wskazano, że R. P. od dnia 15.09.1976r. zajmuje stanowisko montera instalacji przemysłowych. (k. 11 a.e. nr (...))

Natomiast ze świadectwa pracy wystawionego w dniu 21.09.1999r. przez D. – (...) Sp. z o.o. Zakład Zespołów (...) w W. wynika, że odwołujący się w okresie od 15.09.1976r. do 21.09.1999r. wykonywał pracę montera instalacji sanitarnych, montera instalacji przemysłowych, montera instalacji sanitarnych i przemysłowych.

W dniu 19.06.2001r. (...) Sp. z o.o. w W. wystawił R. P. świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach, z którego wynika, że odwołujący zatrudniony był od 15.09.1976r. do 25.03.1999r. na stanowiskach wymienionych w wykazie A dziale V poz. 1 pkt 3 stanowiącym załącznik do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze: „monter instalacji sanit., „monter instalacji przemysłowych i sanitarnych” oraz, że na stanowiskach tych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace: „remonty, naprawy, montaż instalacji wodnokanalizacyjnych, wentylacyjnych i gazowych”.

Wobec zakwestionowania przez organ rentowy w/w świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 19.06.2001r. Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe w celu ustalenia, jakie czynności faktycznie wykonywał R. P. w spornym okresie zatrudnienia. **Sąd zażądał od przechowawcy (...) S.A. w W. akt pracowniczych, przesłuchał świadków J. K. i K. K. (1) oraz dopuścił dowód z opinii biegłej sądowej i z zeznań odwołującego się jako strony.**

Z nadesłanych akt osobowych wynika, że R. P. skierowano do pracy w zawodzie montera instalacji sanitarnych.

Z umowy o pracę podpisanej pomiędzy Fabryką (...) w W. a R. P. w dniu 15.09.1976r. wynika, że, zatrudniono go na stanowisku montera instalacji sanitarnych, początkowo na okres próbny do 29.09.1976r. a następnie na czas niekreślony.

Stanowiska i rodzaje pracy wskazywane w aktach pracowniczych to: monter instalacji sanitarnych, monter instalacji rurowych, monter aparatów hydraulicznych, monter instalacji przemysłowych, monter instalacji przemysłowych i sanitarnych, a czynności to: konserwacja i remonty urządzeń rurowych i sanitarnych, konserwacja i remonty urządzeń hydraulicznych, konserwacja i obsługa aparatury pomiarowej i regulującej w węźle cieplnym w kotłowni, konserwacja i remonty urządzeń i sieci centralnego ogrzewania, ciepła technologicznego, gazowych, wodno- kanalizacyjnych i sprężonego powietrza, konserwacja i remonty urządzeń energetycznych.

W aktach pracowniczych znajduje się także w/w świadectwo pracy z dnia 21.09.1999r.

Z akt pracowniczych wynika ponadto, że odwołującemu się w latach 1976- 1997 wypłacano dodatek za pracę w warunkach szkodliwych.

Świadek J. K. zeznał, że z R. P. pracowali w (...) i Zakładzie Zespołów (...) w W., świadek od 1976r. do 2002r. z roczną przerwą, jako mistrz, a potem jako pracownik fizyczny. Wykonywali podobne prace. Świadcowi nie uznano tego zatrudnienia jako pracy w szczególnych warunkach. Dział, na którym pracowali, to był dział (...). (...) zajmowała się produkcją skrzyni biegów do F. i P.. Odwołujący był monterem instalacji przemysłowych. Mieli pod nadzorem wszystkie urządzenia w zakładzie, zakład był budowany w pośpiechu i było dużo awarii. Było to uciążliwe, pracowano w wykopach. Zakład posiadał dużo urządzeń: kanalizacyjnych, ściekowych, centralnego ogrzewania, do sprężonego powietrza. Zakład był w ciągłej modernizacji, przywożono nowe maszyny, a odwołujący i świadek doprowadzali do nich media: prąd, sprężone powietrze, wodę. Obsługiwali też ścieki, które szły do innego zakładu do przepompowni, pompy były pod ziemią i często się zapychały. Kiedy doszło do awarii na instalacji wodociągowej, to odwołujący naprawiał ją w wykopach: spawał ocynkowane rury i wydzielały się związki trujące dla organizmu. Kiedy pękła kanalizacja, to część odkopywała koparka, a część trzeba było odkopywać ręcznie, bo krzyżowały się różne media i łatwo można było uszkodzić. Uciążliwe było to, że z produkcji chłodziwa wszystkie były przepompowywane do pomieszczenia neutralizacji i podlegały tam wstępnej obróbce. Było tam bardzo niebezpiecznie, często dochodziło do zatruc. Pan P. pracował tam przy czyszczeniu i wymianie zaworów. Na każdej linii produkcyjnej były myjki i dużo się psuły. Praca przy

myjce była nieprzyjemna, panował brzydki zapach związków chemicznych (rozprawa z dnia 29.11.2013r., adnotacja 00:02:42, k. 26 a.s.).

Z akt sprawy sygn. III U 624/12 z odwołania J. K. od decyzji ZUS z dnia 12.07.2012r. o prawo do emerytury wynika, że J. K. zatrudniony był w (...), a w okresach od 13.02.1976r. do 07.12.1987r. na stanowisku mistrza i 01.02.1989r. do 31.08.1992r. na stanowisku montera instalacji przemysłowych. W sprawie tej uznano, że praca wykonywana przez J. K. nie była pracą wykonywaną w szczególnych warunkach, gdyż tylko niektóre wykonywane przez niego czynności można zakwalifikować do takich prac. Tymczasem praca taka musi być wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Świadek K. K. (1) zeznał, że z odwołującym wiele lat pracował w (...), później (...) i D.. Świadek pracował od 1980r. do 2001r. na warsztacie na dziale energetycznym. W skład tego działu wchodziła grupa elektryków, hydraulików i sprężarkowców. R. P. został wcześniej zatrudniony, a odszedł przed 2000r. na rentę. Odwołujący był na stanowisku hydraulika w grupie hydraulików jako pracujący brygadzysta. Dział hydraulików zajmował się dbaniem o prawidłowy przepływ mediów. Zakład liczył ok. tysiąca ludzi, codziennie miał awarie kanalizacji: zapychanie, pęknięcie rur. Kolejną sprawą, którą zajmował się odwołujący - było zapewnienie dopływu ciepła, gazu, odpływu wszystkich ścieków przemysłowych. Była to praca interwencyjna, nie jednostajna, odwołujący musiał być gotowy do usuwania awarii. (...) takich nazywano szambonurkami. Stanowiska były różnie opisywane, żeby przydzielić odpowiednie pieniądze na grupę, czasami pisano inne stanowisko, żeby podnieść grupę (rozprawa z dnia 29.11.2013r., adnotacja 00:15:22, k. 27- 28 a.s.).

Odwołujący się R. P. przesłuchany w charakterze strony zeznał, iż pracował w warunkach szczególnych na stanowisku montera instalacji sanitarnych i przemysłowych (hydraulik) w okresie od 1976r. do 1998r., kiedy to poszedł na rentę. Najpierw zatrudnił się w (...) D. (...), to był Oddział Zespołów (...) w W., który zajmował się produkcją skrzyni biegów do samochodów osobowych. Byli tam elektrycy, elektromonterzy, sprężarkowcy, hydraulicy. Odwołujący zaliczał się do grupy hydraulików, było ich 8-10. Jego praca polegała na naprawie, konserwacji i czyszczeniu urządzeń służących do produkcji skrzyni biegów. Pracował przy myjkach i wannach neutralizacyjnych. Myjka to urządzenie wolnostojące. To było urządzenie zamknięte, w którym myło się części. Była dodawana tam soda, było to grzane do odpowiedniej temperatury. Naprawiał, konserwował i wymieniał myjki, pompy i grzałki. Było 15 myjek na hali i jedna większa na obróbce cieplnej. Była to praca na hali. Obsługiwali też remonty wanień neutralizacyjnych, gdzie były grzałki. To też była praca na obróbce cieplnej, w hali. Trzeba było wymontować pompę, wyczyścić ją i włożyć z powrotem, wymieniać zawory. Szkodliwość pracy polegała na tym, że były dodawane środki do neutralizacji, kwasy, wdychali opary. Od 1990r., po uzyskaniu uprawnień spawalniczych odwołujący się wykonywał prace spawalnicze, ale jego głównym stanowiskiem było - monter instalacji sanitarnych i przemysłowych. Pracował z J. K. - mistrzem i przełożonym od 1976r.

Pracowali również na wysokości. Często była zmieniana ustawność myjek i wchodził na drabiny lub rusztowaniach. Robiło się to w trakcie pracy maszyn. Jako ochotnik pracował w Straży Pożarnej od 1990r. - to było dodatkowo. Pod obsługą mieli dodatkowo CO. To była praca przy wysokim ciśnieniu 8 atmosfer i wysokiej temperaturze.

Odwołujący się zeznał, że na stanowisku montera pracował 23 lata, po czym zachorował i przeszedł na rentę chorobową. Do jego i brygady obowiązków należało: utrzymanie instalacji, by była sprawna, dokopywanie się do zaworów, uszczelnianie, naprawa wodociągów zewnętrznych na terenie zakładu i poza nim. Trzeba było czasem ręcznie dokopać się do przewodów, które często pękały. Co dwa, trzy dni były awarie i coś trzeba było robić, dokopywać. Wykopy miały głębokość około 5 metrów. Rozkopywano szeroko koparką, żeby nie zarwało się, albo trzeba było szalować. Świadek K. był pracownikiem nadzorującym i nie wykonywał takiej pracy jak odwołujący. Świadek K. K. (1) wykonywał takie czynności jak odwołujący, chociaż głównie pracował przy obsłudze sprężarek. Odwołujący się zeznał, że nie był brygadystą i nie miał dodatku, był tylko starszym pracownikiem i często miał pod opieką młodszych. Bardzo często zapychały się instalacje kanalizacyjne. (rozprawa z dnia 11.12.2013r., adnotacja: 00:02:37, k. 32 – 33 a.s.)

Powyższe zeznania świadków, które Sąd uznał za wiarygodne, spójne i wzajemnie powiązane z twierdzeniami R. P. oraz danymi z akt emerytalnych i osobowych nie pozwalają na precyzyjne wskazanie, czy praca odwołującego się w okresie od 15.09.1976r. do 31.12.1998r. była pracą w szczególnych warunkach, zatem Sąd uznał, że niezbędne jest dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy. (k. 32 odwr. a.s.)

Biegły sądowy z zakresu bhp J. D. w opinii z dnia 11.03.2014r. wskazał, że monter instalacji sanitarnych, według definicji wynikającej z Międzynarodowej Karty Charakterystyk Zagrożeń Zawodowych (...), jest to pracownik, który montuje, instaluje oraz naprawia instalacje grzewcze (centralnego ogrzewania) i wodno - kanalizacyjne w budynkach zarówno mieszkalnych, biurowych jak i w budynkach przemysłowych, lokalizuje miejsca i rodzaje awarii by następnie naprawiać uszkodzone odcinki w instalacji, wymienić jakiś element, lub zamontować urządzenie sanitarne, wycina otwory w ścianach i podłogach w celu dopasowania rury i armatury, używając narzędzi ręcznych i mechanicznych, wycina, i gwintuje rury, używając do tego nożyc, palnika do przecinania oraz gwintarki ręcznej lub mechanicznej, zgina rurę do określonego kąta używając maszyny do zginania rur lub umieszczając rurę na kločku i zginając ją ręcznie, montuje i instaluje zawory, armaturę oraz rury z metali takich jak żelazo, stal, mosiądz i ołów oraz niemetalowe z kamionki, gliny i plastyku używając narzędzi ręcznych i mechanicznych, łączy rury za pomocą gwintu, śrub, łączników, lutowania, mas i kitów uszczelniających oraz łączy doszczelniających, wypełnia system wodą lub powietrzem, odczytuje wskazania miernika ciśnienia w celu ustalenia czy w systemie istnieją przecieki, instaluje i naprawia armaturę taką jak zlewy, wanny, podgrzewacze wody, zbiorniki gorącej wody, zmywarki do naczyń, zmiękczacze wody, naprawia i konserwuje instalację wodociągową np. przez wymianę spłuczki w kielichu rury, naprawę pękniętych rur oraz udroźnianie zatkanych spustów.

Do jego czynności min. należą: cięcie, czyszczenie, dostosowanie, klejenie, konserwowanie i malowanie instalacji, lutowanie, łączenie przez skręcanie, mierzenie i odcinanie rur, montowanie grzejników, podgrzewaczy, umywalek, wanien, baterii, natrysków, urządzeń sanitarnych, montowanie uchwytów i wsporników oraz rur w uchwytach, piłowanie, podnoszenie i obniżanie, poziomowanie i pionowanie rur, projektowanie, przygotowanie do montażu, spawanie, uszczelnianie, wiercenie, przekuwanie dziur w stropach i ścianach oraz pod uchwyty, wymiana uszkodzonych fragmentów instalacji i urządzeń. Również do obowiązków montera instalacji sanitarnych należy zapewnić prawidłowe jej funkcjonowanie.

Czynniki szkodliwe dla zdrowia występujące w środowisku związanym z wykonywanym zawodem, to min: substancje zawarte w klejach, farbach, masach uszczelniających, topnikach oraz kwas chlorowodorowy, chlorek cynkowy, smoła i rozpuszczalniki, smary oraz ołów, gazy uwalniające się w systemie kanalizacji, gorące powietrze, sprzętu, przewodów, gorąca woda lub para, promieniowanie ultrafioletowe oraz rozpryski metalu podczas spawania, praca na wysokości, nadmierny wysiłek fizyczny podczas podnoszenia i przenoszenia ciężarów, wymuszona pozycja ciała - monotony ruch ciała.

Również praca montera instalacji sanitarnych w materiałach Centralnego Instytutu Ochrony Pracy - Państwowego Instytutu (...) występuje też pod nazwą hydraulik. A więc można postawić znak równości, co do obu nazw.

Takie stanowiska, jak: monter instalacji sanitarnych, monter aparatów **hydraulicznych** i monter instalacji rurowych - odpowiadają porównywalnym pracom na takich stanowiskach, jak: pkt. 2 - monter aparatury i układów hydraulicznych, pkt. 3 - monter instalacji i urządzeń wodociągowych, kanalizacyjnych i gazowych, pkt 4 - monter - instalator rurociągów.

Według resortowego wykazu A stanowisk pracy w warunkach szczególnych stanowiący załącznik nr 1 do Zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30.03.1985r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego okres takiej pracy wyniósł: 8 lat, 9 miesięcy i 16 dni.

Natomiast takie stanowiska, jak: monter instalacji przemysłowych i sanitarnych i monter instalacji przemysłowych nie występują w resortowym wykazie stanowisk pracy w szczególnych warunkach i nie można odwołującemu pracy takiej zaliczyć do pracy w warunkach szczególnych. Zdaniem biegłego, jeśli odwołujący się wykonywał taką samą pracę w zawodzie hydraulika wówczas to również praca na stanowisku montera instalacji przemysłowych i sanitarnych posiadałaby porównywalne znamiona pracy w warunkach szczególnych: od 01.04.1985r. do 31.12.1985r. - 9 miesięcy od 01.06.1990r. do 31.12.1998r. - 8 lat i 6 miesięcy - razem 9 lat i 3 miesiące.

Reasumując, biegły J. D. wskazał, że na dzień 01.01.1999r. odwołujący w spornym okresie legitymuje się stażem pracy w warunkach szczególnych wynoszącym 8 lat, 9 miesięcy i 16 dni i nie nabył uprawnień o ubieganie się o świadczenie emerytalne w rozumieniu przepisu §4.1 pkt. 3 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze. (k. 40 – 56 a.s.)

Zastrzeżenia do opinii biegłego J. D. wniosły obie strony.

Zakład emerytalny w piśmie z dnia 03.04.2014r. podał, że prawidłowym będzie zaliczenie zakładu pracy odwołującego do działu przemysłu metalowego, a nie do działu budownictwa. Dlatego dla klasyfikacji pracy odwołującego nie można przyjąć, iż praca ta mieści się w Dziale V, dotyczącym Budownictwa i (...). Odwołujący pracował w zakładzie, który został wskazany w Dziale III - Hutnictwo i przemysł metalowy i tylko prace wskazane w tym dziale rozstrzygają, czy odwołujący pracował w warunkach szczególnych. Zdaniem ZUS, podział zatrudnienia w poszczególnych działach przemysłu respektuje różny stopień zagrożenia wykonywanych prac i niedopuszczalna jest jakakolwiek dowolność w określaniu tych stanowisk oraz rozszerzająca interpretacja i przenoszenie z jednego działu do drugiego w zależności od bardziej korzystnego dla pracownika traktowania wykonywanego przez niego zatrudnienia, które w innym dziale nie jest uwzględniane. Biegły w sposób nieprawidłowy biegły dokonał zaklasyfikowania prac wykonywanych przez odwołującego do pracy wykonywanej w warunkach szczególnych. Biegły nie określił również, do jakiego rodzaju prac należy zaliczyć pracę R. P. na podstawie rozporządzenia RM z 07.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, bowiem pamiętać należy, iż pracami w szczególnych warunkach nie są wszystkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami, lecz tylko takie, które zostały wymienione w rozporządzeniu. Także biegły nie określił szczegółowo okresów, w których w jego ocenie była świadczona praca w warunkach szczególnych, wskazanie bowiem łącznego wymiaru 8 lat, 9 miesięcy i 16 dni jest niewystarczające dla prawidłowego określenia okresów świadczenia pracy warunkach szczególnych dla uznania, czy wnioskodawca spełnia przesłanki do nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym. Dlatego opinii biegłego z zakresu BHP, w części, w jakiej zaliczył pracę świadczoną przez R. P. do pracy świadczonej w warunkach szczególnych, nie można uznać za prawidłowo sporządzoną i wiarygodną. Natomiast organ rentowy nie kwestionował opinii w części, w jakiej biegły uznał, że praca wykonywana przez odwołującego nie jest pracą wykonywaną w warunkach szczególnych. (k. 69 a.s.)

Odwołujący się R. P. w swoich zastrzeżeniach do opinii wskazał, że biegły nie uwzględnił niektórych stanowisk pracy i wyjaśnień świadków. Odwołujący się podał, że przez 23 lata pracował na stanowisku montera instalacji sanitarnych i hydraulika i była to praca w warunkach szczególnych. (k. 70 a.s.)

Sąd uznał, że opinia sporządzona przez biegłego J. D. nie spełnia wymagań Sądu i dopuścił dowód z opinii biegłej z zakresu bhp I. M.. (k. 80 odwr. a.s.)

Zdaniem biegłej I. M., **biorąc pod uwagę całościowy materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy oraz obowiązujące przepisy, okresu zatrudnienia odwołującego od 15.09.1976r. do 31.12.1998r. nie można zaliczyć do pracy wykonywanej w szczególnych warunkach.**

Zgodnie z wykazem prac uznawanych za pracę w szczególnych warunkach, w wykazie A, w Dziale V - prace w budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych, pod poz. 1 wymienione zostały roboty wodnokanalizacyjne oraz budowa rurociągów w głębokich wykopach. Spójnik "oraz" (podobnie jak "i") oznacza koniunkcję, a zatem wymóg

prorowadzenia prac w głębokich wykopach dotyczy zarówno budowy rurociągów jak i robót wodnokanalizacyjnych. Oznacza to, iż wyłącznie wykonywanie robót wodnokanalizacyjnych w głębokich wykopach stanowi pracę uprawniającą do obniżenia wieku emerytalnego. Odwołujący jak i świadkowie w złożonych zeznaniach podali, iż zdarzały się awarie sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, jednak nie były one wykonywane codziennie, miały charakter incydentalny. Praca odwołującego polegała głównie na konserwacji i remontach instalacji (wewnątrz budynku) wodociągowej, kanalizacyjnej, sprężonego powietrza, wentylacji, neutralizacji ścieków, centralnego ogrzewania. Prace miały na celu utrzymanie w należytym stanie instalacji technologicznych i sanitarnych. Jednak tylko prace związane z budową rurociągów w głębokich wykopach są pracą wykonywaną w szczególnych warunkach.

Nie może to być praca zwyczajna i powszechna, taka jaka praca montera instalacji sanitarnych (hydraulika), polegająca na montowaniu oraz zapewnianiu prawidłowego funkcjonowania instalacji grzewczych, wodnokanalizacyjnych i gazowych w budynkach przemysłowych. Roboty wodnokanalizacyjne wykonywane w takich warunkach nie mają cechy warunków szczególnych, które uzyskują dopiero poprzez opisanie ich okolicznikiem miejsca „w głębokich wykopach”. Już bowiem w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10.09.1956r. w sprawie zaliczania pracowników do kategorii zatrudnienia (Dz. U. Nr 39, poz. 176 ze zm.) wymienieni zostali jako pracownicy zatrudnieni przy robotach wodno-kanalizacyjnych oraz budowie rurociągów w głębokich wykopach: kopacze, rozpieracze, murarze kanałowi, spoiniarze, układacze przewodów, spawacze, monterzy kanałowi. Konkludując, roboty wodnokanalizacyjne, o których mowa w pkt 1 dziale V wykazie A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983r., muszą być wykonywane w głębokich wykopach, tj. przy instalacjach znajdujących się poniżej gruntu, w sieciach kanalizacyjnych, studzienkach, instalacjach podziemnych.

Odwołujący był zatrudniony na stanowisku montera instalacji przemysłowych i sanitarnych, a praca na tym stanowisku nie została zaliczona do prac w szczególnym charakterze. Co prawda odwołujący twierdził, że podczas w/w zatrudnienia wykonywał również prace wodnokanalizacyjne. Jednak należy zauważyć, że samo wykonywanie robót wodnokanalizacyjnych nie jest wystarczające do uznania tych prac za prace w szczególnych warunkach.

Praca odwołującego w okresie zatrudnienia na stanowisku montera instalacji przemysłowych, montera instalacji rurowych, montera instalacji przemysłowych i sanitarnych w wydziale energetycznym polegała na konserwacji i remontach instalacji wodociągowej, kanalizacji, sprężonego powietrza, instalacji centralnego ogrzewania, neutralizacji ścieków przemysłowych. Pracując w brygadzie hydraulików, której był brygadziwą, zajmował się głównie naprawą pomp, konserwacją i naprawą 16 myjek zamontowanych na hali produkcyjnej i obróbce cieplnej, remontem wanień neutralizacyjnych. Szkodliwość pracy według odwołującego polegała na tym, iż w trakcie wymiany grzałek w myjkach i podczas pracy w pomieszczeniu neutralizacji ścieków był narażony na opary. Zajmował się także naprawą armatury sanitarnej zamontowanej w łazienkach.

W przypadku pęknięcia rurociągu wody pitnej, kanalizacji sanitarnej należało odkopać ręcznie lub mechanicznie przy pomocy koparki rurociąg i go naprawić tj. wymienić odcinek rurociągu na nowy.

W przypadku przytkania sieci kanalizacyjnej należało otworzyć studzienkę kanalizacyjną i specjalnym urządzeniem ją udroźnić.

Odwołujący, jak i świadkowie w złożonych zeznaniach podali, iż praca w spornym okresie polegała także na spawaniu gazowym. Jednak spawanie nie było wykonywane codziennie i w pełnym wymiarze czasu pracy. Czynności te odwołujący wykonywał w razie potrzeby. R. P. ukończył w dniu 20.09.1990r. kurs spawania gazowego i otrzymał książeczkę spawacza Nr 2010 r.

Praca wykonywana przez odwołującego nie była także pracą, o której mowa w wykazie A dziale XIV poz. 25 „bieżąca konserwacja agregatów i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu”, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Pracownicy wykonujący pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983r., objęte poz. 25 działu XIV Wykazu A, to wyłącznie te czynności, które wykonywane są w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, a więc polegające na wykonywaniu w bezpośrednim kontakcie bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń przy stanowiskach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Jeśli zatem czynności te wykonywane są stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na stanowisku pracy związanej bieżącą konserwacją agregatów i urządzeń, to okres wykonywania tej pracy jest okresem pracy uzasadniającym prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu.

Odwołujący podał, iż bieżącą konserwacją maszyn i urządzeń zajmował się monter, on takich prac nie wykonywał, co zresztą znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadków. Odwołujący w okresie zatrudnienia otrzymywał dodatek za pracę w warunkach szkodliwych. Praca w warunkach szkodliwych nie jest tożsama z pracą wykonywaną w szczególnych warunkach. Praca w warunkach szkodliwych to praca w warunkach przekroczenia najwyższych dopuszczalnych stężeń lub natężeń czynników szkodliwych dla zdrowia tzw. (...) i (...). Wykaz takich czynników znajduje się w rozporządzeniu (...). Pracodawcy nie wolno zatrudniać pracownika w warunkach przekroczenia (...) lub (...). Otrzymywanie dodatku za pracę w warunkach szkodliwych nie jest jednoznaczne z uznaniem takiej pracy za pracę w szczególnych warunkach uprawniającą do ubiegania się o prawo do wcześniejszej emerytury. Dodatek ten otrzymuje się za pracę wykonywaną w warunkach środowiskowych, w których stężenia i natężenia czynników szkodliwych dla zdrowia przekraczają najwyższe dopuszczalne normy albo w warunkach, w których niemożliwe było zachowanie innych higienicznych norm pracy. Natomiast, aby uznać, że dana praca jest pracą wykonywaną w szczególnych warunkach - musi ona być wyszczególniona w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Reasumując, odwołujący był zatrudniony na stanowisku montera instalacji sanitarnych, montera instalacji rurowych, montera instalacji przemysłowych i sanitarnych, praca na tych stanowiskach nie została zaliczona do prac w szczególnym charakterze. Za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się jedynie pracowników zatrudnionych przy pracach objętych wykazem stanowisk pracy w szczególnych warunkach, którzy taką pracę świadczą stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (k. 86- 98 a.s.).

Do powyższej opinii zastrzeżenia złożył odwołujący się R. P.. Wskazał, że zgodnie z doktryną i z orzecznictwem, „dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy (rzeczywiście wykonywanych zadań pracowniczych)”. Ubezpieczony wykonywał swoją pracę stale i w pełnym wymiarze czasowym, przez cały czas w warunkach pozwalających na uznanie jej za pracę w warunkach szczególnych lub o szczególnym charakterze. Potwierdza to fakt uzyskania świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych. Biegła wskazała, że tylko prace związane z budową rurociągów w głębokich wykopach mogłyby się kwalifikować jako prace wykonywane w warunkach szczególnych. Jest to niezgodne ze stanem faktycznym i prawnym, gdyż inne prace wykonywane przez odwołującego z użyciem niebezpiecznych chemikaliów są pracami wykonywanymi w warunkach szkodliwych (k. 110 – 114 a.s.).

Zdaniem Sądu, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie, że praca R. P. była pracą wykonywaną w szczególnych warunkach. Za podstawę orzekania należy przyjąć opinię biegłej z zakresu bhp I. M.. Opinia ta jest spójna, logiczna i zawiera właściwy opis stanu faktycznego, stosownie do zeznań odwołującego, świadków, dokumentacji oraz powołuje się na odpowiednie przepisy prawne.

Nadto w niniejszej sprawie podnieść również należy, że ***biegły J. D. w swojej opinii ustalił, że R. P. wykonywał w warunkach szczególnych: od 01.04.1985r. do 31.12.1985r. i od 01.06.1990r. do 31.12.1998r. – jednakże, jak słusznie zauważył ZUS – należy zwrócić uwagę na branżę, w której wskazywane są dane stanowiska. Biegły powoływał się bowiem na Dział V, dotyczący Budownictwa i (...), gdy tymczasem odwołujący pracował w zakładzie, który został wskazany w Dziale III - Hutnictwo i przemysł metalowy. Biegły nie określił również, do jakiego rodzaju prac należy zaliczyć pracę R. P. na podstawie rozporządzenia RM z 07.02.1983r. Zatem biegły w sposób nieprawidłowy dokonał***

zaklasyfikowania prac wykonywanych przez odwołującego do pracy wykonywanej w warunkach szczególnych i opinia ta nie może stanowić podstawy do wydania wyroku.

Zgodnie bowiem z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 19.03.2012r. - przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach. Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości do oddzielnych działów oraz poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest umiejscowione. Konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki (II UK 166/11, LEX nr 1171002). Wobec powyższego - już choćby z tego względu praca odwołującego w tym okresie nie była pracą wykonywaną w szczególnych warunkach. Analogiczne wnioski dotyczą pracy odwołującego na wysokości. Odwołujący powoływał się bowiem na to, że część napraw wykonywana jest na wysokości i z tego wywodził, że jest to praca w szczególnych warunkach. W w/w rozporządzeniu wymienione są wprawdzie prace na wysokości, lecz żadnej z nich odwołujący nie wykonywał. Są to bowiem prace wyszczególnione w dziale V i dotyczą innej branży aniżeli ta, w której pracował odwołujący. Wymienione są bowiem także w budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych oraz dotyczą innych rodzajowo prac tj.: przy montażu konstrukcji metalowych (poz. 5) i prac malarskich (poz. 6).

Podkreślić należy, że praca może być zaliczona do pracy w szczególnych warunkach tylko wtedy, jeżeli wykonywane czynności są wymienione w Wykazach stanowiących załącznik do Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 07.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze i w przepisach resortowych. W postanowieniu z dnia 02.03.2012r. Sąd Najwyższy ponownie przywołał tę zasadę, stwierdzając, że decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych ma możliwość jej zakwalifikowania pod którąś z pozycji wymienionych w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (III UK 86/11, LEX nr 1215157). Analogiczne stanowisko Sąd Najwyższy wyraził w postanowieniu z dnia 08.02.2012r. (III UK 92/11, LEX nr 1215158). Kierunek orzecznictwa wskazuje wręcz, że niewystarczające jest nawet umieszczenie danego stanowiska pracy w zarządzeniu resortowym, a konieczne jest przyporządkowanie danej pracy do rodzaju wyodrębnionego w wykazach stanowiących załącznik do w/w rozporządzenia (tak wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18.07.2012r. IIIAUa 443/12, LEX nr 1217821).

Czynności wykonywane przez odwołującego się nie są wymienione w wykazach – załącznikach - do rozporządzenia z 07.02.1983r.

Wskazać należy, że odwołujący się R. P., przesłuchiwany w charakterze strony stwierdził, że zajmował stanowisko montera instalacji sanitarnych i przemysłowych (hydraulik), a szkodliwość pracy polegała na tym, że były dodawane środki do neutralizacji, kwasy, wdychali opary. Pracował także na wysokości - na drabinach lub rusztowaniach oraz w wykopach o głębokości około 5 metrów. Od 1990r. odwołujący się wykonywał prace spawalnicze, ale jego głównym stanowiskiem nadal było - monter instalacji sanitarnych i przemysłowych. Powyższe potwierdzili świadkowie J. K. i K. K. (1). J. K. wykonywał podobne prace co odwołujący się, a tego zatrudnienia nie uznano jako pracy w szczególnych warunkach. Świadek ten zeznał, że nadzorowali wszystkie urządzenia w zakładzie, konserwowali je i naprawiali w razie awarii. Natomiast K. K. (1) zeznał, że odwołujący był na stanowisku hydraulika, zajmował się dbaniem o prawidłowy przepływ mediów, usuwał awarie kanalizacji, dbał o sprawny dopływ ciepła, gazu i odpływu wszystkich ścieków przemysłowych. Świadek ten zeznał, że była to praca interwencyjna, nie jednostajna, odwołujący musiał być gotowy do usuwania awarii.

Powyższe wskazuje, że praca montera instalacji sanitarnych (hydraulika), polegająca na montowaniu oraz zapewnianiu prawidłowego funkcjonowania instalacji grzewczych, wodnokanalizacyjnych i gazowych w budynkach przemysłowych nie ma cech pracy w warunkach szczególnych. Jak słusznie wskazała biegła I. M., dopiero prace w głębokich wykopach zyskują taki charakter. Tymczasem zarówno z zeznań świadków, odwołującego się oraz z akt pracowniczych wynika, że odwołujący się tylko sporadycznie wykonywał prace w wykopach – np. w przypadku

pęknięcia rurociągu, a jego głównym zajęciem była konserwacja i remont instalacji wodociągowej, kanalizacji, centralnego ogrzewania. R. P. zajmował się też naprawą pomp, konserwacją i naprawą myjek, remontem wanien neutralizacyjnych, naprawą armatury sanitarnej w łazienkach. Odwołujący się i świadkowie zeznali, że w okresie zatrudnienia także spawał gazowo, jednakże nie było to wykonywane codziennie i w pełnym wymiarze czasu pracy, lecz w razie potrzeby. Odwołujący podnosił, że w okresie zatrudnienia otrzymywał dodatek za pracę w warunkach szkodliwych, jednak, co wskazywała biegła w opinii - praca ta nie jest tożsama z pracą wykonywaną w szczególnych warunkach. Sąd podzielił wnioski płynące z tej opinii.

Nie zasługują więc na uwzględnienie zastrzeżenia odwołującego R. P. do opinii biegłej I. M., że wydano mu świadectwo pracy, otrzymywał dodatek za pracę w warunkach szkodliwych, używał szkodliwych chemikaliów, a biegła wydała opinię nie wykorzystując posiadanej wiedzy.

Zdaniem Sądu nie podlega wątpliwości, że niektóre czynności odwołującego można zakwalifikować do prac wykonywanych w szczególnych warunkach. Jednakże w myśl §2 ust. 1 w/w rozporządzenia - okresami pracy uzasadniającymi prawo do emerytury są okresy, w których praca w szczególnych warunkach jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Odwołujący tego wymogu nie spełnił. Z akt sprawy wynika, że wykonywał czynności w głębokich wykopach, na wysokości, czy też spawał – jednak były to obowiązki sporadyczne i w razie potrzeby. Odwołujący w zastrzeżeniach do opinii biegłego zwracał uwagę na szkodliwość warunków, które występowały w jego zakładzie pracy i zagrożenia z tego wynikające. Tym samym wskazywał, że praca w spornych okresach była związana ze szkodliwością i uciążliwością, co w niniejszej sprawie jest bezsporne. Jednakże praca w takim zakładzie nie daje prawa do ubiegania się o emeryturę, jeśli stanowisko odwołującego nie jest wymienione w powoływanym powyżej rozporządzeniu. Brak jest bowiem wówczas podstaw do zakwalifikowania tej pracy do prac w szczególnych warunkach w rozumieniu ustawy.

Reasumując powyższe, w przekonaniu Sądu Okręgowego przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że wbrew subiektywnemu przekonaniu R. P., pracy przez niego wykonywanej w okresie od 15.09.1976r. do 31.12.1998r. w (...) nie można zaliczyć do pracy w szczególnych warunkach bądź szczególnym charakterze w rozumieniu cytowanych wyżej przepisów Rozporządzenia Rady Ministrów z 07.02.1983 r., co prowadzi do przyjęcia, że zabrakło udokumentowanego 15 -letniego okresu pracy w szczególnych warunkach.

Z tych względów Sąd Okręgowy uznał, że odwołujący R. P. nie spełnił warunków do przyznania mu emerytury określonej w art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i w oparciu o art. 477¹⁴ §1 k.p.c. oddalił odwołanie od decyzji z dnia 07.06.2013r.